Nr. 16. Podgórze 25. sierpnia 1904 r. Rok IV.

PRZEWODNIK DLA CEGLARZY

wychodzi 10 i 25 każdego miesiąca,

(dalszy ciąg „Przeglądu ceramicznego").

Przedpłata roczna: 10 Kor. — 5 rsr. — 10 mk. — 12 fr. Prenumeraty mniejszej jak roczna nie przyjmuje się. Zeszyt pojedynczy 50 hal.

Redaktor: Inżynier **Karol Rolle.** Wydawcy: Wład. Poturalski i inż. Karol Rolle. Adres Administracyi i Redakcyi: Podgórze, św. Floryana 5.

Cena ogłoszeń wynosi: za cm.² 6 hal., Cała strona 20 k., ½ strony 12 k., ¼ str. 7 k., ⅛ str. 4 k., przy 6-krotnem powtórzeniu 10%, 12-krotnem 15%, 18-krotnem 20%, 24-krotnem 25% opustu.

Badanie gipsu palonego.

(Czasopismo techniczne).
(Dokończenie).

Badając dany gips wyrobiono placki z trzech rodzajów zapraw, powyżej opisanych. Połowę placków sporządzono na płytach szklanych i pozostawiono 28 dni w pokoju dość suchym, drugą połowę placków uformowano na płytach żelaznych i po zupełnem stężeniu poddano działaniu ciepłoty 100°C przez 3 godziny. Obie serye placków wykazały zupełną stałość objętości dla wszystkich trzech rodzajów zapraw (t. j. z 39·3, 43·3 i 47·3% wody).

5. Miałkość gipsu (średnie cyfry z trzech doświadczeń).

Do wyznaczenia miałkości użyto 100 gr. gipsu. Przesiewano materyał przez t. zw. sita normalne, zawierające po 64, 144 i 900 oczek na cm².

Na sicie o 64 oczkach na cm² pozostało gipsu 13·9%, o 144 oczkach 11·86%, o 900 oczkach 11·2%.

Oczywiście cała reszta, t. j. 63·04%, przeszła przez sito zawierające 900 oczek na cm². Mojem zdaniem miałkość gipsu badanego była aż nadto wystarczającą do zwykłych celów (odlewów).

6. Moc na ciągnienie i ciśnienie.

Dla wyznaczenia mocy na ciągnienie i ciśnienie użyto zwykłych okazów, t. j. ósemek o najmniejszym przekroju 5 cm² w środku okazu — i kostek o przekroju 50 cm². Połowa okazów po stężeniu leżała w suchym pokoju na desce przez 7 dni, druga

połowa przez 28 dni, poczom je badano pod względem mocy na wadze nierównoramiennej Klebego i na prasie normalnej Amslera. Kostki kruszone na prasie normalnej ustawiono zawsze tak, by nacisk działał równolegle do tej ściany kostki, która w czasie sporządzania okazu była u góry. Cyfry oznaczające moc na ciągnienie lub ciśnienie są średniemi z doświadczeń na sześciu okazach, z których wyłączano zawsze dwa najsłabsze.

Zaprawa zawierała wody o ciepł. 15°C	Wiek okazów	Moc na ciągnienie kg/cm²	Moc na ściskanie kg/cm²
29·3%	7 dni	13·79	91·0
	28 „	17·27	147·2
43·3%	7 dni	13·38	71·2
	28 „	14·73	141·5
47·3%	7 dni	8·14	58·5
	28 „	13·72	128·2

Z tabliczki tej widać znany zresztą fakt, że moc się wogóle zmniejsza, gdy do wyrobu zaprawy użyjemy większej ilości wody, że jednak objaw ten występuje wyraźniej po przekroczeniu tej ilości wody, którą uznaliśmy jako normalną.

7. Gęstość wyrobionych okazów.

Ponieważ gęstość okazu może dać pewne wskazówki co do jednolitości przestrzeganej przy wyrobie, co do wysechania okazów trzymanych na powietrzu, a także w naszym przypadku co do wpływu różnych ilości wody użytej do wyrobu danej zaprawy, przeto wyznaczono ją dla każdego wieku i typu na okazach nadliczbowych. Kostki ważono i mierzono równocześnie długości krawędzi ile możności jak najdokładniej — ósemki najpierw ważono, a następnie wyznaczano ich objętość przez zanurzanie w wodzie o znanej ciepłocie, zawartej w naczyniu szklanem z przedziałką dającą całkowite i ułamki cm³. Przed zanurzeniem powlekano ósemki b. cienką warstewką wazeliny. Przez podzielenie otrzymano oczywiście nie gęstość samą, lecz proporcyonalny względem niej ciężar właściwy okazu.

Rodzaj okazów	Zawartość wody w zaprawie	Ciężar właściwy gr/cm³: Tuż po zrobieniu okazu	Po upływie 7 dni	Po upływie 28 dni
Ósemki	39·3%	1·849	1·841	1·779
	43·3 „	1·778	1·771	1·717
	47·3 „	1·740	1·772	1·584
Kostki	39·2%	1·836	1·668	1·519
	43·3 „	1·781	1·601	1·334
	47·3 „	1·750	1·541	1·371

Pamiętając o tem, że każda z cyfr pochodzi z doświadczeń wykonanych na coraz innych okazach, mamy w pierwszej kolumnie ciężarów właściwych cyfry dostatecznie zgodne, świadczące o tem, że wyrabianie okazów odbywało się starannie i dość jednolicie. Pozatem widoczny jest wpływ różnej zawartości wody, tudzież wysychania okazów na powietrzu. Zaciekawienie budzi wynik, że kostki wysychają więcej, aniżeli ósemki mimo, że stosunek powierzchni do objętości jest mniejszy — ale zato utrata ciężaru właściwego kostek wynosi w pierwszym tygodniu mniej więcej tyle, co w następnych trzech tygodniach, zaś ósemki tracą w pierwszym tygodniu stosukowo bardzo mało wody, mniej więcej ósmą część tego, co tracą w następnych trzech tygodniach.

Znając już ciężar właściwy samego gipsu, można z cyfr ostatniej kolumny ciężarów właściwych ocenić porowatość okazu po jednomiesięcznem wyschnięciu.

8. Ponowne tężenie gipsu uzyskanego ze sproszkowanych okazów próbnych.

Okazy próbne wszelkich kategoryj po zerwaniu, względnie zgnieceniu, proszkowano na nowo, by uzyskać materyał do dalszych doświadczeń. Okazało się przedewszystkiem, że zaprawa stężała już i przechowywana przez pewien czas, a następnie sproszkowana, daje materyał, który zarobiony z pewną (mniejszą niż pierwotnie) ilością wody, tężeje znowu, chociaż wolniej niż przedtem. Taka drugorzędna zaprawa już nie zachowuje stałej objętości przy dłuższem leżeniu w powietrzu, kurczy się i pęka. Wszelkie te objawy potęgują się u zaprawy trzeciego i czwartego rzędu; zaprawy te wiążą coraz wolniej, a po stężeniu pękają coraz bardziej. Spostrzeżono jednak równocześnie, iż im drobniej proszkowano okazy, tem łagodniej występowały owe szkodliwe zjawiska. Dla braku odpowiednich przyrządów nie można było uzyskać proszku tak miałkiego jak materyał pierwotny, ani nawet w przybliżeniu. Badany gips dał jeszcze zaprawę tężejącą czwartego rzędu.

Sprawozdanie wiedeńskiej Izby handlowej i przemysłowej za r. 1903.

Kamienie surowe na nagrobki i różnego rodzaju pomniki bywają sprowa-

dzane z rozmaitych krajów koronnyah nawet ze Szwecyi i Carrara. Wzrastający import szwedzkiego granitu daje słuszny powód dla krajowych właścicieli łomów do utyskiwania i skarg na konkurencyę.

Gips. Odbyt na gips w różnej postaci w roku ostatnim wzrósł chociaż na prowincyi nie polepszył się w porównaniu do roku 1902. Największe fabryki gipsu ograniczyły swą produkcyę tylko do 70% bez nadziei polepszenia bytu. Do roku 1875 całe zapotrzebowanie w państwie rozdzielało się na kraje alpejskie. Dziś się warunki zmieniły, gdyż fabrykanci niemieccy uzyskawszy zniżki dla przewozu, zasypują okolice Wiednia swoim gipsem, a Węgry czynią to samo.

Zaprawy hydrauliczne. Cement romański w r. 1903 znajdował pokaźną liczbę odbiorców. Jakkolwiek ruch budowlany w tym roku był bardziej ożywiony niż w r. 1902, to jednak ograniczał się on przeważnie na budowlach prywatnych, i dzięki temu cement romański znajdował zbyt.

Cokolwiek pomyślniejsze warunki sprzyjały fabrykantom portland-cementu. Zapotrzebowanie cementu dla wielkich budowli w Alpach dało się uczuć przynajmniej o tyle, że nadprodukcya okolicznych fabryk nie potrzebowała szukać sobie zbytu i ceny się utrzymały.

Wyroby gliniane. Biała glinka (kaolin). Produkcya kopalni kaolinu w porównaniu z rokiem 1902 nie zmieniła się ani też odbyt się nie zmienił. Od lat kilku istniejące Zjednoczenie kopalni glinki rozwiązało się i ceny znacznie spadły, a stosunki jeszcze bardziej się pogorszyły przez otwarcie nowych kopalń w Czechach i Bawaryi. Główną przyczyną tych niepomyślnych warunków rozwoju, jest kiepskie położenie fabryk papieru, wysoki fracht i brak wozów kolejowych. Ta ostatnia przyczyna daje się dotkliwie uczuwać tak odbiorcom jak i wytwórcom.

Cegły. Odbyt na cegły się nie zmienił w porównaniu z r. 1902, fabryki złączone sprzedały prawie 300 milionów wyborowej tylko cegły po cenie 40—45 koron za 1000.

Wyroby kamiokowe. Fabrykanci wyrobów kamionkowych ustawicznie powtarzają swe narzekania na konkurencyę zagraniczną, koszta przewozu koleją, a nawet powiadają, że będą musieli pozamykać fabryki, jeśli w najkrótszym czasie warunki się nie zmienią.

Materyały ogniotrwałe znajdują się jak lat poprzednich w warunkach bardzo kiepskich; eksportu do Węgier, który lat poprzednich ratował sytuacyę, zupełnie ustał.

Kamień sztuczny. Fabrykacya kamienia sztucznego wprowadzona w Austryi przed 25. laty, jakkolwiek cieszyła się z początku pomyślnym rozwojem z powodu wszechstronnego zastosowania, dzisiaj zaczyna chylić się ku upadkowi i niektórzy fabrykanci są zmuszeni sprzedawać swój wyrób o 50% niżej cen fabrycznych.

Rozmaitości techniczne.

Cegła normalna angielska. Instytut architektów Wielkiej Brytanii, w porozumieniu z Towarzystwem inżynierów cywilnych i Stowarzyszeniem właścicieli cegielni, ustanowił nowe wymiary cegły normalnej, które od 1-go maja b. r. weszły w ogólne użycie. Wymiary te są następujące:

1) Długość cegły jest równa podwójnej szerokości, zwiększonej o grubość spoiny pionowej.

2) Na jedną stopę wysokości muru (=305 m/m), liczy się 4 warstwy muru i 4 spoiny poziome.

3) Grubość spoin pionowych: $^1/_4$'' (=6.35 m/m), spoin zaś poziomych: $^5/_{10}$'' (7.8 m/m).

4) Odległość pomiędzy środkami dwóch spoin pionowych: $9^1/_4$'' (=235 m/m).

5) Cegły układane szczelnie obok siebie na sucho, winny wykazywać następujące wymiary:

a) długość ogólna 8-miu wozówek: 72'' (=1.829 m).

b) Długość ogólna 8-miu główek: 35'' (=0.660 m).

c) Wysokość ogólna 8-miu rzędów: $21^1/_2$'' (=0.546 m).

Uchybienia względem tych wymiarów są dozwolone: dla a) do 1'' (=25.4 m/m. dla b) i c) d0 $^1/_2$'' (=12.7 m/m.

Te wymiary są obowiązujące dla cegły do murów wszelkiego rodzaju: ręcznej i maszynowej.

Przegl. techn. l. 31.

Fabryka wapna, fabryka cementu i dachówek w Komarówce. Od strony południowego prawego brzegu Dniestru, ciągnie się dwuramienny łańcuch malowniczych wzgórz, zdobnych mozajką wysoko i niskopiennych lasów ku Monasterzyskom, w pośród których wije się równiótką niziną rządowa droga ze Stanisławowa, aż do starych naszych Brzeżan i tor kolei transwersalnej; Stanisła-

wów-Husiatyn. W połowie drogi pomiędzy miasteczkiem Niżniowem pod Monasterzyskami, leży wioska Komarówka, stanowiąca niegdyś część integralną dóbr Uście zielone z przyległ. będących własnością rodziny senatorskiej hr. Bąkowskich, a następnie hr. Karnickich, a dziś przeszła na własność pp. Wolgnerów. Zaścianek Komarówka był sobie przed 15 jeszcze laty cichą, zapadłą i drzemiącą wioską, jak wiele innych w naszym biednym kraju. Dzisiaj w wiosce tej wre życie ruchliwe i gwarne, jak w pszczelnym ulu. Pan Józef Wolgner, teraźniejszy właściciel Komarówki, były kapitan wojsk austryackich, nabywszy tę wioskę przed kilkunastu laty, założył tu fabrykę wapna, która produkuje rocznie zwyż 1.200 wagonów wapna pierwszej dobroci i jakości, które znajduje zbyt w całym kraju i na Bukowinie, a to ze względu na dobroć tego wapna i na sumienną dostawę. Wapiennik ten, połączony jest kolejką z głównym torem kolei transwersalnej, gdzie ma przystanek kolejowy, pocztę i telegraf w miejscu. W fabryce tej pracuje bez przerwy zwyż 200 robotników miejscowych i z ościennych wsi, wśród których panuje solidarność, harmonijna zgoda, a to dzięki taktowi i sumienności p. Wolgnera i jego szlachetnej żony, których robotnicy i ludność okoliczna otaczają czcią i zaufaniem. Obecnie buduje p. Wolgner fabrykę cementu, która jest już na ukończeniu i jeszcze w b. r. zostanie w ruch puszczona i fabrykę dachówek. Gdyby w każdym powiecie znalazł się człowiek takiej przedsiębiorczości, energii i praktycznej pomysłowości, jak p. Wolgner nie potrzebowałaby ludność nasza narzekać na nędzę i szukać zarobku gdzieś po świecie,

Zaprawa cementowa. Celem otrzymania zaprawy cementowej szybko wiążącej i nie przepuszczającej wody o pewnem ciśnieniu należy w ten sam sposób postępować.

2 albo 3 części cementu miesza się z 1 częścią suchego piasku i miału z węgla drzewnego, aby farba olejna lepiej chwytała się powierzchni muru. Do wody przeznaczonej do zarobienia dodaje się potaszu, albo rozpuszcza się 17 gr. soli kuchennoj w 1 litrze wody, rozgrzewa się ten roztwór na 30—40°C i zwilża się tym roztworem zaprawę. Zaprawę taką należy bezpośrednio po sporządzeniu wyrabiać, gdyż bardzo gwałtownie wiąże. Wyprawa o grubości 7—10m/m zupełnie wystarcza. Jeżeli rozchodzi się o zamknięcie otworu należy tą zaprawą pracować w ten sposób, iż otwór coraz się zmniejsza aż wreszcie zatkanym zostanie, Dla pewności należy otwór ten po zamurowaniu zastawić deską i silnie podstęplować aż zaprawa zupełnie twardnieje.

Fabrykacya sztucznego piaskowca. Wynalazcy amerykańscy Colby M Axdery mięszają 5 części ciężarowych piasku wypłukanego i suchego z 5 częściami gliny lub iłu i 5 częściami wapna niegaszonego w cylindrze przeznaczonym do gaszenia wapna, zaopatrzonym w skrzydła osadzone na pustej i dziurkowanej osi, przez którą doprowadza się parę lub wodę do gaszenia wapna. Do mięszaniny tej po dokładnem zmięszaniu dodaje się jeszcze 85 części ciężarowych piasku i postępuje się jak zwykle t. zn. formuje cegły i paddaje ciśnieniu pary.

Kronika.

Garncarstwo w Królestwie Polskiem podupada coraz bardziej jako przemysł drobny. Niedawnemi czasy garncarstwo zajmowało bardzo poważne stanowisko między przemysłami wiejskimi lecz musiało uledz, gdy powstały fabryki, stosujące do wyrobu maszyny. Z głośnych swoim czasie zakładów garncarskich w Cegłowie, Kałuszynie, Jadowie i in. niema już śladu. Osady garncarskie w powiecie Iłżeckim i Konstantynowskim przybrały inny zupełnie charakter, albowiem większa część ludności oddaje się innym zajęciom. (Przegl. tech. Nr. 36).

Łomy marmuru w gubernii Ołoneckiej, pomimo wielkiej obfitości wybornych i przepięknych ze względu na barwy kamieni, występujących tam w 30 przeszło odmianach chylą się ku upadkowi. We wsiach Tywdej i Białej Górze najpiękniejsze łomy są wyzyskiwane przez kilka rodzin włościańskich wyrabiających i sprzedających po bajecznie nizkich cenach różne drobiazgi galanteryjne: popielniczki, wazoniki i t. d. Znaczniejsze zamówienie do jednego z większych budynków w Petersburgu ożywiło przemysł miejscowy na czas pewien, obecnie znowu zaległa cisza. Aby temu zaradzić wydelegowało Ministerstwo rolnictwa na miejsce inż. O. A. Arseniewa, który ma przedewszystkiem zająć się wszechstronnie zbadaniem Ołoneckich łomów marmurowych i warunków ich wyzyskania.

(Przegl. tech. 36).

Kreda rysownicza znajdująca się w handlu, jak urzędownie w Niemczech stwierdzono, zawiera często arszenik, w ilości mogącej szkodliwie oddziaływać na zdrowie.

Stany Zjednoczone Ameryki półn. W roku 1903 wyprodukowano w Stanach Zjednoczonych Ameryki półn. 28.454140 beczek cementu. Z tego 20897973 beczek portlandcementu, 7030271 beczek cementu romańskiego i 525896 beczek cementu szlakowego. W porównaniu z rokiem 1903 produkcya wzrosła o 2700000 beczek.

Wystawa przemysłowa w Myślenicach. W uroczystości otwarcia wzięli udział: prezes Rady powiatowej, naczelnik sądu duchowieństwo, obywatelstwo okoliczne, inteligencya i włościanie; po nabożeństwie odprawionem w kościele parafialnym, udali się wszyscy do szkoły ludowej, gdzie przemówił protektor wystawy, książe Kazimierz Lubomirski.

Wystawa mieściła się w gmachu szkoły ludowej, zajmując tam 10 sal w parterze i na piętrze. Są tam wyroby prawie wszystkich firm krajowych. Z naszej gałęzi powszechną uwagę zwróciły na siebie i wielkie zainteresowanie wyroby majolikowe z Kołomyi. Szkoda, że nasi przemysłowcy ceramiczni nie korzystają z tych wystaw, jest to bowiem najlepszy sposób reklamowania swych wyrobów.

Syndykat fabryk cementowych w Rosyi. Towarzystwo Czarnomorskie, Cjep, Doniec i Liziczańsk, połączyły się, celem wspólnej sprzedaży swych wyrobów. Kapitał tych fabryk wynosi ogółem 12 milionów rubli. Syndykat ustanowił specyalną komisyę z siedzibą w Baku, która ma założyć laboratoryum chemiczne i czuwać nad badaniami produktów tych fabryk.

Komisya ta prowadzi również rokowania celem nabycia gruntów w Baku pod budowę nowej fabryki. Dla tej fabryki przeznaczono urządzenia i maszyny zakupione dla projektowanej cementowni na dalekim wschodzie, której budowa nie doszła do skutku z powodu obecnej wojny.

Pożary. Wskutek posuchy i braku wody klęski pożarów, poczyniły w miastach i wioskach naszych nieobliczalne szkody. W ostatnich dniach lipca nie było dnia, aby nie dało się słyszeć o jednej lub kilku pożogach. Pominąwszy małe pożary, które zniszczyły jedną lub kilka zagród, wymieniamy tu tylko większe.

W Rozwadowie spaliło się 50 domów, w Przybyszowie koło Rzeszowa 6 domów, należących do wyrobników cegielnianych, w Sokołowie koło Rzeszowa prawie wszystkie budynki, wieś Łąka zgorzała w zupełności, w Jaśnikach koło Lwowa kilkanaście zagród, w Tołoszczowie 18 domów z zabudowaniami, w Baszkowicach koło Przemyśla 15 gospodarstw, w Wołoszczyźnie koło stacyi Chlebowice ogromne szkody, w Bóbrce 50 zagród, wreszcie Brzesko spłonęło prawie doszczętnie. Ile to biedy i nędzy przybyło nam wskutek niedbalstwa odpowiednich czynników? Ile to szkody możnaby usunąć przez budowanie i krycie wiosek materyałami ogniotrwałymi? Pismo nasze już kilka razy zwracało uwagę na przyczynę klęsk pożarów.

Wystawa wyrobów krajowych w Przemyślu. Zasługa urządzenia wystawy spoczywała w rękach szerszego Komitetu, któremu przewodzili dr. Tarnawski, dyrektor Kosiba, elektrotechnik Tranda i drukarz Styfi.

Stawili się ze swą produkcyą p. p. J. Szewc, Wagner, Halpern (wszyscy z Przemyśla) przedstawiając publiczności wyroby betoniarskie. począwszy od rur kanałowych aż do pięknie kolorowanych płyt chodnikowych i korytarzowych. Kafle ozdobne i zwykłe zaprodukowały przemyskie fabryki pp. Świstka, Brandstädtera i Branda, Rappaporta i Margulesa. Na pochwałę tych fabryk zaznaczyć należy, że sumiennem wykonaniem robót i dostarczaniem dobrego materyału potrafiły one zjednać sobie szerokie uznanie i wyprzeć z Przemyśla obce kafle, sprowadzane dawniej całymi wagonami.

Pan Bielawski z Nechrybki i zarząd dóbr Krasiczyn wystawili swoje cegły i dachówki ogniotrwałe.

Kolej lokalna Przeworsk—Dynów. Otwartą została dla Publicznego ruchu osobowego i towarowego nowa linia kolejowa, prowadząca z Przeworska do Dynowa. Jestto siódma z rzędu kolej lokalna, zawdzięczająca swe istnienie krajowej akcyi kolejowej, wdrożonej na mocy ustawy z dnia 17. lipca 1893 r.

Długość nowej linii kolejowej wynosi 46 kilometrów; szerokość toru 76 cm., a koszta budowy 4,446.000 koron. Do pokrycia kosztów budowy przyczynili się;

Interesanci miejscowi kwotą	330.000
Państwo	1,152.000
Kraj gwarancyą dochodów .	2.964.000

Nowa linia kolejowa prowadzi z Przeworska doliną Mleczki przez gminy i miasteczka Urzejowice, Krzeczowice, Kańczuga, Monasterz i Jawornik, w których założono stacye. Od Jawornika rozpoczyna się przestrzeń górzysta, a szlak kolejowy wznosi się stopniowo na 20 promil, aby dosiągnąć najwyższego punktu w tunelu na dziale wód pod Szklarami. Tunel 600 metrowy, a więc najdłuższy na terytoryum galicyjskiem, przebity w miękkim piaskowcu jest cały obmurowany.

Przy wyjeździe z tunelu roztacza się prześliczny widok na żyzną dolinę, w którą spuszcza się szlak kolejowy, wiodąc obok wspaniałego parku do stacyi Bachórz, a stąd obok miasteczka Dynowa, do końcowej stacyi tegoż nazwiska, położonej tuż nad modrą wstęgą Sanu.

OGŁOSZENIA.

Krajowa szkoła garncarska w Kołomyji.

Rok szkolny w krajow. Szkole garncarskiej w Kołomyi rozpocznie się dn. 1. września b. r.

Warunki przyjęcia:

1. Ukończony 13. rok życia i fizyczne uzdolnienie do zawodu rękodzielniczego.
2. Ukończona szkoła ludowa z dobrym postępem.

Podanie zaopatrzone w metrykę i ostatnie świadectwo szkolne, należy adresować „do Dyrekcyi kraj. Szkoły garncarskiej w Kołomyi". Przy szkole znajdzie się internat, w którym całe utrzymanie kosztuje 16 K. miesięcznie. Uczniowie ubodzy a prowadzący się wzorowo i robiący dobre postępy, mogą być częściowo lub w całości uwolnieni od powyższej opłaty. Uczeń pragnący być przyjęty do internatu winien wymienić to w podaniu i oświadczyć czy i ile może opłacać za utrzymanie. Przyjęty do internatu winien postarać się o własną pościel.

Pośrednictwo pracy.

Poszukuję posady

od 1-go kwietnia 1904 r.

JAKO MAJSTER.

Od młodości pracując w fachu kieramicznym, jestem biegły w wyrobie dachówek, cegieł, drenów i wyrobów ogniotrwałych dla fabryk chemicznych.

Znam dokładnie palenie w piecu kręgowym, polnym, niemieckim, o płomieniu zwrotnym i innych,

Wiadomość pod F. K. do Redakcyi.

Kierownik cegielni, zdolny, teoretycznie i praktycznie wykształcony, znajdzie zaraz posadę w parowej fabryce dachówek, rurek drenowych i cegieł J. O. Księżnej Lubomirskiej w Szczucinie. Zgłaszający wykazać się muszą odpowiedniemi świadectwami, że są dokładnie obeznani z prowadzeniem krągłych pieców, maszynowego wyrobu dachówek i manipulacyą rachunkową. Zgłoszenia przyjmie „Zarząd Ordynacyi Przeworsk".

Dozorca do fabryki cegieł i dachówek poszukuje posady, Był przez lat 6 czynny w fabryce dachówek w Strzegocicach. Chlubne świadectwa. Wiadomość: Józef Sadowski, Podgórze, Kraszewskiego 44.

Egzaminowy maszynista

monter obznajomiony z fabrykacyą dachówek, były fachowy kierownik takiej fabryki **poszukuje posady** w temże zawodzie lub też przy jakiejkolwiek fabrykacyi albo przy gospodarstwie. Zgłoszenia pod „Mechanik Kazanie", poczta Chołojów.

Palacz zdolny i sumienny, mogący się wykazać długoletnią praktyką znajdzie pomieszczenie pod dobrymi warunkami w parowej fabryce dachówek w Szczucinie.

Cegielnia Parowa

ze sztuczną suszarnią

poszukuje majstra

obeznanego gruntownie z wyrobem i wypalaniem wszelkiego rodzaju cegły maszynowej pełnej i dziurawki, tak zwykłej, jak i kominowej i modelowej, zarówno jak i dachówek — Świadectwa o znajomości fachu i krótki życiorys są niezbędnie w kopii lub oryginale. **Wiadomość:** Warszawa, Nowosenatorska 10, J. Rakowski.

Majster ceglarski

36 lat liczący, żonaty z dziećmi

poszukuje zaraz zajęcia.

w cegielni, jako palacz, posiada najlepsze świadectwa i długoletnią praktykę we wszystkich gałęziach tego zawodu. Zgłoszenia pod Walter Rosenberg, p. Dobromil.

Kompletny stół do odcinania

dachówek

po nader korzystnej cenie, natychmiast do nabycia.

Bliższa wiadomość u firmy **F. Lord**, Biuro techniczne **Kraków**, Floryańska L. 55.

Redaktor odpowiedzialny: Inżynier Karol Rolle. Druk W. Poturalskiego w Podgórzu.